

# DELEGACJA

Rady Najwyższej  
ZSRR  
cpuściła Polskę

WARSZAWA. — Dnia 22 bm. w godzinach porannych delegacja Rady Najwyższej ZSRR, która przebywała w Polsce na zaproszenie Prezydium Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i wzięła udział w obradach VI sesji Sejmu, opuściła stolicę udając się w drogę powrotną do Moskwy.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie delegację Rady Najwyższej ZSRR zęgnali: Marszałek Sejmu PRL — Jan Dembowski, sekretarz KC PZPR, wicemarszałek Sejmu — Franciszek Mazur, pierwszy zastępca prezesa Rady Ministrów — Zenon Nowak, wicemarszałek Sejmu PRL — Józef Ozga-Michalski, minister Spraw Zagranicznych — Stanisław Skrzyszewski, sekretarz Rady Państwa — Marian Rybicki, wiceminister Spraw Zagranicznych — Marian Naszkowski, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — Edward Bartol, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy — Jerzy Albrecht oraz grupa posłów na Sejm.

Na lotnisku zebrały się liczne delegacje organizacji społecznych i stołecznych zakładów pracy.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — N. Michajłow wraz z członkami ambasady.

Proletariatusze wszystkich krajów, łączcie się!

\* A

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 70 (1103) BIAŁYSTOK, środa 23 marca 1955 r. Cena 20 gr

## Całkowita zgodność ośmiu państw uczestników konferencji moskiewskiej

### Komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR.

Ostatnio między rządami Związku Radzieckiego, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Republiki Czechosłowackiej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgierskiej Republiki Ludowej,

Rumuńskiej Republiki Ludowej, Bułgarskiej Republiki Ludowej i Albańskiej Republiki Ludowej odbyły się — zgodnie z uchwałami moskiewskiej konferencji krajów europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie — konsultacje dotyczące zawarcia układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej ośmiu krajów, które brały udział w konferencji moskiewskiej.

W toku tych konsultacji ujawniła się całkowita zgodność poglądów rządów tych krajów, co do zasad takiego układu oraz organizacji wspólnego dowództwa państw — uczestników układu, które będzie utworzone w wypadku ratyfikacji układu paryskich w celu zapewnienia bezpieczeństwa tych państw w imię utrzymania pokoju w Europie.

W konsultacjach rządów ośmiu krajów wziął także udział rząd Chińskiej Republiki Ludowej, który zgodził się całkowicie z projektowanymi posunięciami.

prowadzenie siewów wiosennych, zobowiązali się również spłacić przed terminem pierwszą i drugą ratę podatku gruntowego za rok bieżący.

Niedawno otrzymaliśmy od chłopów z Kajanki list, w którym donoszą, że pierwszą ratę podatku gruntowego spłacili w 100 proc., drugą zaś ratę spłacili już całkowicie 10 rolników, a m. in. Kazimierz Szeweluk i Władysław Skutnicka.

## Dla zmanifestowania swej solidarności z apelem Światowej Rady Pokoju pracujący chłopci podejmują zobowiązania

W wielu wsiach naszego województwa odbywają się zebrań organizowane przez komitety Frontu Narodowego. Na zebraniach tych ludność wsi zapoznaje się z apelem Światowej Rady Pokoju, domagającym się zakazu broni atomowej.

A oto zobowiązania podjęte przez mieszkańców wsi Jurowce w pow. białostockim, dla zadokumentowania solidarności z apelem Światowej Rady Pokoju.

Mieszkańcy wsi Jurowce, aby zwiększyć swój wkład w realizację uchwały II Zjazdu i III Plenum KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz aby poprzeć apel Światowej Rady Pokoju, zobowiązali się tegoroczne siewy wiosenne wykonać siewnikami i w przewidzianym terminie. Wykorzystując maszyny, a także stosując nowe metody uprawy, mieszkańcy Jurowce postanowili podnieść wydajność z każdego hektara uprawnej ziemi. Zobowiązali się również zlikwidować 35 ha odlogów znajdujących się w ich wsi.

Również na zebraniu zorganizowanym przez Gromadzką Radę Frontu Narodowego w Zwierkach, pow. białostocki, mieszkańcy tej gromady postanowili wyrazić swe poparcie dla apelu Światowej Rady Pokoju zobowiązaniami, które przyczynią się do dalszego rozwoju ich wsi. Postanowili oni między innymi zagospodarować w czasie wiosennej akcji siewnej 18 ha odlogów, założyć we wsi Zagruszany jeden zespół uprawowy, a we wsi Lubniki zespół hodowlany cieląt.

Mieszkańcy gromady Zwierki zobowiązali się podnieść hodowlę bydła rogatego o 20 sztuk.

Do współzawodnictwa wzywają oni mieszkańców gromady Koźliki. (zm)

### CHŁOPI Z KAJANKI DONOSZA O CZĘŚCIOWYM WYKONANIU SWYCH ZOBOWIĄZAŃ

Chłopi ze wsi Kajanka, pow. siemiatycki, którzy rzucili apel do wszystkich wsi naszego województwa o sprawne i terminowe prze-

## WSPÓŁZAWODNICTWO — to dalszy rozwój rolnictwa

Współzawodnictwo pracy w rolnictwie, to poważna dźwignia rozwoju gospodarki rolnej.

Mamy wiele przykładów mówiących o tym, że właściwie zorganizowane współzawodnictwo i bieżąca kontrola jego wyników, przyczyniają się do szybszego wykonania zaplanowanych robót, pozwalają stronom współzawodniczącym wytknąć sobie wzajemnie (w czasie kontroli) popełniane błędy czy usterki, wzmagają rywalizację o pierwszeństwo w gromadzie, powiecie i województwie.

Tydzień temu zamieściliśmy apel członków spółdzielni produkcyjnej w Wólce Nurzeckiej (pow. siemiatycki) rzucony do wszystkich spółdzielni na Białostoczczyźnie o szybkie i na wysokim poziomie agrotechnicznym przeprowadzenie siewów wiosennych. M. in. spółdzielcy z Wólki Nurzeckiej zob-

wiazali się przeprowadzić siewy zbóż kłosowych na 23 ha w ciągu 4 dni, obsiać 50 proc. powierzchni systemem krzyżowym, zasadzić 1 ha ziemniaków systemem kwadratowo-gniazdowym, wprowadzić do płodozmiaru uprawę kukurydzy, założyć poletka doświadczalne i zwapnować 4 ha ziemi.

To cenne wezwanie powinno być jak najszerzej podchwyczone przez spółdzielnię naszego województwa. Przyczynić się do tego powinni przede wszystkim instruktorzy wydziałów politycznych POM i agronomowie rejonowi. Państwowe Ośrodki Maszynowe, które potrafią na pewną potrafią apel spółdzielców z Wólki Nurzeckiej przenieść do wszystkich spółdzielni leżących w rejonie ich działalności.

## Z uroczystości zakończenia V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina



NA ZDJĘCIU: przewodniczący Sądu Konkursowego prof. Zb. Drzewiecki wręcza zwycięzcy V Konkursu im. Fr. Chopina, Adamowi Harasiewiczowi — pierwszą nagrodę. CAF — fot. Kondracki

### Po II dekadzie marca

## W białostockim włóknie trzeba odrobić powstałe zaległości

Od rytmicznego wykonywania planów w każdej dekadzie, w każdym dniu, zależy wykonanie planu miesięcznego, kwartalnego i rocznego. Okresowymi zrywami trudno nadrobić powstałe zaległości.

### NA STRONIE 2 ZAMIESZCZAMY SPRAWOZDANIE Z OBRAD SEJMOWEJ KOMISJI PRACY I ZDROWIA.

Pamiętają o tym załogi wielu naszych zakładów przemysłowych, tartaków, Białostockich Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego, dojlidzkiej Fabryki Sklejek, które sukcesywnie wykonują plany dzienne i dekadowe. Drugą dekadę marca zakończyły one także dodatnim bilansem. I tak, BZPP wykonały plan II dekady w 101,6 proc., Rejon Przemysłu Leśnego w 100 proc., dojlidzka Fabryka Sklejek w 102,2 proc., Huta Szkła — 123,5 proc.

Natomiast w dalszym ciągu źle jest w białostockim włóknie. Jedynie ZPW w Wasilkowie wykonały zadania za marzec. Nie wykonały zaś swoich zadań w II dekadzie marca: WZPW (76 proc.), Fabryka Pluszu (96,2 proc.), Zambrowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego (91,1 proc.) i mimo wyraźnej poprawy w stosunku do ubiegłego miesiąca, BZPW im. Sierżana (92,6 proc.). Powodem niewykonania planu przez BZPW jest wąskie gardło w cerowni. Dlatego też w ostatnich dniach I kwartału cerowaczki muszą wzmoczyć swoje wysiłki, aby w dostatecznej ilości dostarczyć wykończalni wycerowane tkaniny.

Pozostałe dni marca załogi naszych zakładów włókienniczych muszą jak najlepiej wykorzystać w celu odrobienia powstałych zaległości i wykonania planu pierwszego kwartału.

# Głęboko wierzymy w ostateczne zwycięstwo pokoju i socjalizmu

## Spotkanie ludności Stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR

WARSZAWA. — 21 bm. w hali ZS Gwardia w Warszawie odbyło się spotkanie ludności Stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR.

Halę zapełniła ponad 5-tysięczna rzesza mieszkańców Warszawy — robotników fabryk i budów, pracowników biur, przedstawicieli świata artystycznego i naukowego, żołnierzy oraz liczna grupa młodzieży szkół średnich i wyższych uczelni.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie kierownictwa partii i rządu oraz grupa posłów na Sejm PRL.

Zebrań długotrwałą owacją witają członków delegacji Rady Najwyższej ZSRR z przewodniczącym delega-

cji, przewodniczącym Rady Związku Najwyższej Rady ZSRR, przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Obwodowej Deputowanych Ludu Pracującego — A. Wołkowem na czele, którzy zajmują miejsca w prezydium obok Marszałka Sejmu PRL — Jana Dembowskiego, sekretarza KC PZPR — Edwarda Ochaba, członków Rządu PRL, przedstawicieli władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnu polskiego i hymnu Związku Radzieckiego akademie zagaja przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy — Jerzy Albrecht.

Obszerne przemówienie wygłasza zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister Szkolnictwa Wyższego, poseł na Sejm — Adam Rapacki.

Przysliśmy tu na spotkanie z naszymi najmilszymi gośćmi, delegatami Rady Najwyższej ZSRR, przedstawicielami i wysłannikami narodów radzieckich — powiedział min. Rapacki. — Zebrała nas przyjaźń i wspólna najważniejsza troska o to, jak zachować pokój.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Rapacki stwierdził, iż agresywne koła imperialistyczne starają się przedstawić pokojową politykę Związku Radzieckiego i naszego obozu — jako objaw słabości.

W interesie walki o pokój trzeba, żeby była pełna jasność — stwierdził min. Rapacki. — Te jasność niesiła konferencja moskiewska i liczne oświadczenia rządu radzieckiego, rządu Chińskiej Republiki Ludowej, rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i innych rządów państw obozu pokoju. Ta jasność znalazła wyraz w obradach i deklaracji Sejmu PRL, deklaracji, za którą stoi murem — cały nasz naród. Niech nikt nie liczy na naszą słabość. Pokój leży w naszym najżywszym interesie. Ale sprawa niepodległości i bezpieczeństwa jest dla każdego z naszych narodów sprawą najważniejszą i świętą. Nigdy nie będziemy — my Polacy, ani żadne inne narody — (Ciąg dalszy na str. 2)

## Polsko-chińska umowa

### o wymianie towarowej i płatnościach na rok 1955

WARSZAWA. — W rezultacie rokowań handlowych przeprowadzonych w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia zawarte zostało dnia 21 marca br. w Pekinie między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a Centralnym Rządem Ludowym Chińskiej Republiki Ludowej porozumienie o wymianie towarowej i płatnościach na rok 1955.

W myśl porozumienia Polska dostarczać będzie niezbędnych dla gospodarki narodowej Chin towarów, jak kompletne urządzenia fabryczne, różne maszyny i urządzenia przemysłowe, sprzęt transportowy, wyroby walcowane, wyroby przemysłu włókienniczego, nasiona i inne.

Chińska Republika Ludowa dostarczać będzie towarów niezbędnych dla gospodarki narodowej Polski, jak ruda żelazna, molibdenowa i wolframowa, metale kolorowe, nasiona oleiste, ryż, herbatę, tytoń, azbest, surowce dla przemysłu włókienniczego, mineralnego i inne.

# Komisja sejmowa zgłasza postulaty pod adresem służby zdrowia

W dniu 21 bm. odbyło się, pod przewodnictwem p. Wójcika, posiedzenie Komisji Pracy i Zdrowia. Członkowie Komisji rozpatrzyli i projekty budżetu na r. bież. — Ministerstwo Zdrowia, Główne Komitetu Kultury Fizycznej i Komitetu do Spraw Turystyki.

Rzeczowa dyskusja nad wygotowanym przez posłankę Pragierową sprawozdaniem o projektach omawianych budżetów toczyła się przez wiele godzin. Zabierający w niej głos posłowie zgłaszali pod adresem zainteresowanych resortów liczne kon-

kretnie wnioski związane z projektem tegorocznego budżetu, wskazywali na braki w dotychczasowej pracy służby zdrowia, GKFF i turystyki.

Najwięcej uwagi poświęcił członek komisji zagadnieniom zdrowia. Posłowie wskazywali na poważne osiągnięcia uzyskane w tej dziedzinie w roku ub. — jak wzrost liczby lekarzy i średniego personelu służby zdrowia, wzrost liczby łóżek szpitalnych o 9000, rozwój sanatoriów i żłobków, znaczny rozwój lecznictwa otwartego itd. Szczegółowo przedyskutowano projekt budżetu w tej dziedzinie na rok bieżący, który przewiduje zwiększenie wydatków na zdrowie o 9,8 proc. w porównaniu z rokiem ub.

## Rada Republiki rozpoczyna dzisiaj debatę nad układami paryskimi

PARYŻ. — Dzisiaj rozpoczyna się we francuskiej Radzie Republiki debata nad projektem ustawy o ratyfikacji układów paryskich. Jak wynika z głosów prasy i wypowiedzi szeregu polityków, wśród Francuzów panuje głębokie zaniepokojenie w związku z perspektywą użbrojenia odwetowego zachodnio-niemieckiego.

PARYŻ. — Komitet Walki o pokójowe rozwiązanie problemu niemieckiego ogłosił następujący komunikat:

„W związku z zapowiedzią decydującej debaty, która rozpocznie się 23 marca w Radzie Republiki nad układami londyńskimi i paryskimi, Komitet Walki o pokójowe rozwiązanie problemu niemieckiego uchwalił zorganizowanie w tym samym dniu wielkiej manifestacji „jedności narodowej”.

## Wystąpmy wspólnie przeciwko piratom Czang Kai-szeka

„Jarosław Dąbrowski” do marynarzy angielskich WARSZAWA. — Żaloga statku „Jarosław Dąbrowski” wystosowała do Związku Marynarzy Wielkiej Brytanii następujący list w sprawie marynarzy statku „Rezydent Gottwald”, wziętych przez piratów czangkajskich:

„My, marynarze polskiego statku „Jarosław Dąbrowski”, zwracamy się do Was w sprawie naszych kolegów, marynarzy M/S „Rezydent Gottwald”, którzy padli ofiarą napadów czangkajskich i zostali uwięzieni na Tajwanie.

Ten akt napadów, stanowiący po raz drugi pogwałcenie bandery polskiej przez czangkajskich piratów, wykonujących posłuszeństwo wobec amerykańskich mocodawców, wyraża naszą głęboką oburzenie i szerszych mas w naszym kraju i na całym świecie.

Drodzy koledzy, wierzymy, że nasze protesty przeciwko tym aktom bezprawia znajdą w Was poparcie. Zwracamy się do Was z gorącym apelem, abyście się przyłączyli do naszych żądań powrotu wziętych na Tajwanie marynarzy do kraju i zwrotu zagrabionych statków.

Domagamy się wolności żeglugi. Grabieżcami statków polskich są przeciwi ci sami piraci, którzy wielokrotnie napadali na statki brytyjskie, a ostatnio zatopili brytyjski statek „Edendale”. Pod przegięciem opinii światowej niechaj staną nie tylko ci, którzy napadają na statki uprawiające pokojową żeglugę, lecz i ci, którzy wydają te zbrodnicze zlecenia”.

## Podpisywanie apelu wiedeńskiego w Korei



W Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej zebrano dotychczas blisko 2 miliony podpisów pod apelem wiedeńskim Biura Światowej Rady Pokoju. Odbywają się tam również liczne zebrania ludności, podczas których domaga się ona zakazu broni atomowej i wodorowej oraz zniszczenia jej zakładu w pasach we wszystkich krajach.

NA ZDJĘCIU: członkowie spółdzielni produkcyjnej w okręgu Czungpa (prowincja Południowy Phenan) składają podpisy pod apelem przeciwko broni atomowej. Fot. — CAP

## Spotkanie ludności stolicy z delegacją Rady Najwyższej ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 1) den Inny naród naszego obywateli, nieznymi niewolnikami. Jesteśmy razem podległymi, jak powiedział towarzyszy Wolkow w Sejmie — „my wszyscy, co mamy niezłomną, aby obronić wolność i niezależność naszych narodów”.

Przybycie delegacji Rady Najwyższej Związku Radzieckiego w tym ważnym okresie walki o pokój i bezpieczeństwo naszego narodu, jej udział w obradach Sejmu nad sytuacją międzynarodową jest jeszcze jednym, jakie przodkowie od serca i myśli domagamy się wzajemnej niezłomnej i serdecznej przyjaźni.

Wnieśliśmy przez mocną na zakończenie przemówienia okrzyki na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej zebrań z mocą podejmują.

Zrywa się nowa owacja, gdy na mównicę wchodzi członek delegacji Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący Komisji Budżetowej Rady Narodowej Najwyższej Rady ZSRR, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów RFSSR — A. Safronow.

Wśród gorących oklasków mównicę stwierdził m. in.:

Nasz obój pokoju i demokracji jest silny jak nigdy przedtem, posiada on do swej dyspozycji wszystkie siły i środki w najnowszej broni silny i broń, a bada temu, kto ośmielił się targnąć na twórczą pracę pokój miłujących narodów. Siły pokoju są silniejsze od sił wojny i jeśli agresory poważają się na nastanie nowej wojny światowej, skończy się ona nieuniknioną klęską na wskroś przegiętego światowego systemu kapitalistycznego.

Członkowie naszej delegacji — mówił dalej A. Safronow — odwiedzili fabrykę traktorów „Urus”, kombinat metalurgiczny im. Lenina w Nowej Hucie, Państwowe Gospodarstwo Rolnicze Mysładło pod Warszawą oraz szereg instytucji naukowych Stolicy. Spotkaliśmy się z robotnikami zakładów produkcyjnych, fabryk, z pracownikami rolniczymi, z przedstawicielami polskiej inteligencji. Wszędzie widzieliśmy twórczą pracę, nowe rozwijające się życie. Wszędzie spotkaliśmy się z wyrażami głębokiej miłości i przyjaźni do narodu radzieckiego.

Lud Warszawy wyraża wdzięczność za wywołanie i szej Stolicy, za braterską pomoc okazaną nam w budowie, za codzienną i szlachetną pomoc okazaną nam przez naród i ludność socjalistycznej Polski. Pragniemy, Towarzysze Delegowani do Rady Najwyższej ZSRR, abyście przekazali narodom radzieckim od ludu Warszawy braterskie pozdrowienia i uczucia głębokiej wiary w słusność naszej wspólnej sprawy w ostateczne zwycięstwo pokoju i socjalizmu.”

Na zakończenie części oficjalnej spotkania orkiestra odegrała Międzynarodową. W części artystycznej wystąpił Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Marzyszka” nagradzany wielokrotnie gorącymi oklaskami.

## KOMENTARZ DNIA „Europeizacja” — czyli kłótnia o Saare

W słowniku atlantyckim przybył nowy termin: „europeizacja”. Chodzi mianowicie o „europeizację Saary”, o którą rozgorzała walka między Paryżem a Bonn. Kłótnia o Saare nie jest sprawą nową. Jest to stary spór między monopolistami francuskimi a niemieckimi o źródło wysokich zysków, jakim jest Zagłębie Saary. W chwili obecnej Saara skupia w sobie, jak soczewka, ostre sprzeczności nurtujące spółkę „europejską”.

Położona na północnym styku granicy francusko-niemieckiej, Saara jest stosunkowo niewielkim obszarem — zajmuje ona zaledwie 2.600 km kw; jest zamieszkała przez około milion ludności prawie wyłącznie niemieckiej. Niewielki to obszar, ale bardzo bogaty. Posiada bowiem duże złoża węgla i rudy żelaza. W Zagłębiu Saary produkuje się rocznie blisko 3 miliony ton stali i ponad 2 miliony ton surowicy żelaza.

Spór o Saare zaczął się po pierwszej wojnie światowej. Po klęsce Niemiec katowicki zwiędł powstanie, za stanowiącym arsenał wojenny. Traktat wersalski, który miał uregulować stosunki międzynarodowe po drugiej wojnie światowej, przewidywał „umiejzdnarowienie” Saary na przeciąg 15 lat. Nad wykonaniem uchwały miała czuwać Liga Narodów. Wobec tego, że Francja domagała się odskądowania za zniszczenia, jakie wojska niemieckie dokonały na jej terytorium, traktat wersalski przyznał jej prawo korzystania z kopalń Zagłębia Saary. Była to dobra okazja dla monopolistów francuskich do wtrącenia się w ten teren.

Jednakże w roku 1935, po przeprowadzeniu plebiscytu, Saara wróciła do Niemiec. Po drugiej wojnie światowej Saara znalazła się pod okupacją francuską. Monopolisci francuscy wykorzystali tę sytuację, aby na dobre usadowić się w Zagłębiu Saary. W tym celu władze francuskie wyłączyły Saare spod administracji władz okupacyjnych i utworzyły z niej odrębną jednostkę. Saara otrzymała tzw. „autonomie”, własny rząd, ale równocześnie została do francuskiego systemu gospodarczego. A co najważniejsze: rząd Saary, zwanym za jego premiera — Hoffmanna, mocno związany jest z monopolistami francuskimi.

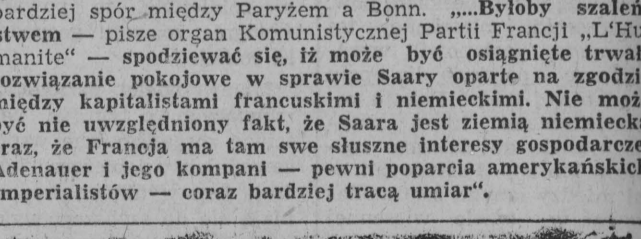
O uregulowanie sprawy Saary „zatroszczył” się Waszyngton, oczywiście — zgodnie ze swymi planami podporządkowania sobie Europy zachodniej. Dyplomaci amerykańscy doszli do wniosku, że sprawa Saary może być jednym ze środków realizacji ich planu odbudowy Wehrmachtu. Przyrzekli mianowicie rządowi francuskiemu, że w zamian za ratyfikację układów o remilitaryzacji Niemiec zachodnich, Francja będzie mogła zachować swe przywileje w Saarze. W ten oto sposób wraz z układami paryskimi zrodził się układ w sprawie uregulowania problemu Saary, który ma być swego rodzaju wynagrodzeniem dla burżuazji francuskiej.

Na czym polega ten układ? Przewiduje on „międzynarodowy statut” albo, jak się to mówi, „europeizację” Saary. W myśl tego statutu Saara ma otrzymać komisarza, mianowanego przez radę ministrów uni zachodnio-europejskiej. Komisarzem tym, który ma zarządzać sprawami wojskowymi i zagranicznymi, nie może być ani Francuz, ani Niemiec, ani obywatel Saary. Wicektó? Jasne, że albo Amerykanin, albo Anglik, albo ktoś inny — zależny od Waszyngtonu. „Europeizacja” ma zabezpieczyć zarówno zachodnio-niemieckie, jak i francuskie interesy gospodarcze.

Układ ten wywołał wielkie rozbieżności w koalicji bońskiej; większość partii rządowych oraz SPD uważa, że „europeizacja” Saary w zamian za zgodę Francji na remilitaryzację Niemiec zachodnich jest ceną zbyt wysoką. Natomiast w szeregach burżuazji francuskiej uważają tę cenę za zbyt niską. Przy tym każda ze stron interpretuje nową decyzję w Bundestagu Adenauera oświadczył, że układ o Saare całkowicie przekreśla obietnice Anglii i Stanów Zjednoczonych z 1947 r. — obietnice przyznania Saary Francji. Deputowany SPD, Arnott, przypomniał natychmiast kanclerzowi, że Mendes-France podczas debaty we francuskim Zgromadzeniu Narodowym złożył wręcz przeciwne oświadczenie, a mianowicie, że „europeizacja” zgodna jest z przyrzeczeniami Słhów Zjednoczonych i Anglii.

„Cyniczna kombinacja Adenauera i Mendes-France’a” — pisał francuski dziennik „Libération” — „że każdy z nich może przedstawić swemu krajowi tekst układu w sposób bieżunowo-przeciwny”. Toteż za każdym razem, kiedy w Zgromadzeniu Narodowym zwolennicy układów paryskich wskazują na korzystne warunki, jakie Francja otrzymuje na mocy nowego statutu, rozlega się głośny protest wśród odwetowców w Niemczech zachodnich. I odwrotnie: za każdym razem, kiedy kanclerz boński zaczyna w Bundestagu komentować ten układ, wybuchają nie mniejszy hałas w kołach rządzących Francji.

„Jak widzimy, nowy statut, czyli „europeizacja” Saary, nie tylko nie łagodzi lecz wręcz przeciwnie, zaostrza jeszcze bardziej spór między Paryżem a Bonn. „Byłoby szaleństwem — pisze organ Komunistycznej Partii Francji „L’Humanite” — spodziewać się, iż może być osiągnięte trwałe rozwiązanie pokojowe w sprawie Saary oparte na zgodzie między kapitalistami francuskimi i niemieckimi. Nie może być uwzględniony fakt, że Saara jest ziemią niemiecką oraz, że Francja ma tam swe słuszne interesy gospodarcze. Adenauer i jego kompani — pewni poparcia amerykańskich imperialistów — coraz bardziej tracą umiar”.



W ostatnich dniach odbyła się w Paryżu wielka demonstracja w imieniu ludu, która domagała się podwyżki rent. NA ZDJĘCIU: demonstracja na placu Operty w Paryżu. Fot. — CAP



Zmechanizowana kuchnia do przyrządzania pasz. NA ZDJĘCIU: w koczozie im. Rewolucji Październikowej w rejonie odeskim (Ukrainska SRR) rozpoczęła pracę duża zmechanizowana kuchnia do przyrządzania pasz. Fot. — CAP

## Podstawa rozwoju hodowli Dalsze 1950 ha łąk i pastwisk zmelioruje się w powiecie grajewskim w tym roku

W bieżącym roku znacznie wzrosną nakłady na roboty melioracyjne w woj. białostockim. W jednym tylko powiecie grajewskim wzrost ten wyraża się cyfrą 33,6 procenta w stosunku do roku ubiegłego.

Nakłady finansowe na roboty melioracyjne w powiecie grajewskim wyniosą w tym roku prawie 12 milionów złotych, z czego dziewięć i pół miliona złotych daje państwo, a niepełne dwa i pół miliona zł — to warstwa prac, jakie wykonają chłopcy w czynnie społecznym.

Wielki wpływ na nakłady, o powiecie grajewskim mówił będzie zmeliorowanie dalszych 1950 hektarów łąk i pastwisk, co przyczyni się do szybszego rozwoju hodowli bydła.

W dniu 16 bm. wydrukowałyśmy w naszej gazecie artykuł pod tytułem „O szpitalnym balaganie w Elku”. W dwa dni po ukazaniu się tego artykułu sytuację w szpitalu elckim badała specjalna komisja, złożona z przedstawicieli Wydziału Zdrowia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W wyniku tej kontroli, w dniu 22 bm. otrzymaliśmy wyjaśnienie kierownika Wydziału Zdrowia Prezydium WRN.

Oto wnioski, jakie wyciągnęliśmy w wyniku naszego artykułu (cytujemy z wyjaśnienia):

- 1) Wspólnie z kierownictwem Wydziału Zdrowia i szpitala ustalono, iż dyrektor szpitala rozpoczął poszukiwania doświadczonych kucharzy, by poprawić smak potraw.
  - 2) Przewodniczący Prezydium PRN obiecał dostarczyć zaraz 15 ton koks, zapewniając, że w przyszłości przydadł koks dla szpitala będzie dostateczny.
  - 3) Wspólnie z kier. finansowym Wydziału Zdrowia obliczono, iż suma na bieżące przewidywania na zakup takiej ilości, że szpital będzie miał trzy zamiary bliższe.
  - 4) Chorzy mężczyźni z Oddziału Gruźliczego chcieliby mieć szczy i warcaby. Dyrektor szpitala zobowiązał się doświadczyć je.
  - 5) Położono szczególny nacisk na stworzenie i przez cały personel szpitala serdeczniejszej atmosfery między chorymi, a personelem opiekującym się tymi chorymi.
  - 6) Od dnia 16 bm. kierownictwem Wydziału Zdrowia Prezydium Pow. Rady Narodowej w Elku jest Dr Lisowski.
- Słuszne te wnioski nie dotyczą jednak jeszcze wszystkich niedociągnięć, jakie miały miejsce w tym szpitalu. Sądzimy, że Wydział Zdrowia Prezydium WRN zatroszczy się również o zrealizowanie w wszystkich tych wnioskach, jakie przekazała Prezydium Pow. Rady Narodowej w Elku Komisja Zdrowia PRN.

## O czym zapomniano nie tylko Prezydium GRN w Lipniaku

Zarówno kalendarz, jak i oraz mocniej opierając się na wszystkim, że zima zbliża się ku końcowi, że — jak to zwykłe chłopcy mówią — „do siewów już bliżej niż dalej”.

Zmiany zachodzące w przyrodzie, znamionujące późniejszą w bieżącym roku wiosnę, każą troskliwym, zapobiegliwym gospodarzom przyspieszać przygotowania do prac wiosennych, opatrzyć sprzęt rolniczy, oczyścić ziarno siewne, zaopatrzyć się w nawozy sztuczne, przemysłowe gdzie i co zostanie posiane czy posadzone.

O to, by wszyscy chłopcy przygotowali się starannie do siewu, ostatniego siewu Planu 6-letniego, powinny postarać się przede wszystkim gromadzkie rady narodowe, spełniając rolę gospodarzy w gromadach.

Jednym z posunięć, koniecznych do zapewnienia sprawnego organizacji siewu wiosennego jest opracowanie planu pomocy sąsiedzkiej. W dalszej rozmowie dowiedzieliśmy się o tym, że Prezydium GRN w Lipniaku nie powiadomiło jeszcze o planie tych chłopów, którzy mają udzielić pomocy, jak i tych, którzy pomoc otrzymają, co jest dużym niedociągnięciem.

Warto się pospieszyć z odrobieniem zaniebdan w opracowywaniu planów pomocy sąsiedzkiej. Trzeba to zrobić, aby uchronić chłopów pracujących od kulackiego wyzysku. Co można w tym celu uczynić?

Plan pomocy sąsiedzkiej? A jakże, mamy opracowywać — mówi sekretarz prezydium Lutyński. Za chwilę siedieliśmy już nad tym planem, przeglądając go z zainteresowaniem.

Jak widzicie, w gromadzie mamy 7 chłopów potrzebujących pomocy sąsiedzkiej — wyjaśniał przewodniczący — i dla nich pomoc przewidzieliśmy. Z dalszych wyjaśnień wynikało, że plan ten został opracowany na sesji Gromadzkiej Rady Narodowej 5

Wielu towarzyszy zabierając głos w dyskusji na łamach „Gazety Białostockiej” wskazywało między innymi, na niektóre złe i dobre formy pracy aparatu komitetów powiatowych partii z organizacjami partyjnymi. Jedynakże, nie zostały one uwidocznione wyraźnie, jak tego wymaga sytuacja po III Plenum Komitetu Centralnego.

Tow. Kamiński zwrócił uwagę na 7-8 dniowy pobyt instruktora w terenie, ale prawie pominał milczeniem, jak powinni pracować z instruktorami sekretarze komitetów powiatowych.

Instruktorzy Komitetu Powiatowego w Hajnowce wyjeżdżają w teren na 10 dni. Przed wyjazdem sekretarze KP przeprowadzają z nimi szkolenie a w następnym dniu naradę roboczą, na której instruktorzy dzielą się swoimi doświadczeniami, wskazują na trudności i sposoby ich pokonywania. Na tej naradzie instruktorzy otrzymują też od sekretarzy KP wytyczne do dalszej pracy.

Dosłiliśmy również do wniosku, że w terenie dnu pobytu instruktora w Komitecie, powinien on wspólnie z sekretarzem opracowywać plany pracy. Sekretarz nie powinien zadawanie nic narzucać instruktorom, a pozostawiać im możliwość wykazania pełnej inicjatywy. Natomiast powinien służyć im radą i wskazówkami.

Instruktor KP ma pod swoją opieką przeciętnie po dwie gromady. Za te gromady odpowiedzialny jest również członek egzekutywy KP, który wyjeżdża tam na najbliższe zebrania. Ten członek egzekutywy powinien także służyć pomocą i radą instruktorom Komitetu Powiatowego.

## Destawcy nowalijek

Wielu towarzyszy zabierając głos w dyskusji na łamach „Gazety Białostockiej” wskazywało między innymi, na niektóre złe i dobre formy pracy aparatu komitetów powiatowych partii z organizacjami partyjnymi. Jedynakże, nie zostały one uwidocznione wyraźnie, jak tego wymaga sytuacja po III Plenum Komitetu Centralnego.

Tow. Kamiński zwrócił uwagę na 7-8 dniowy pobyt instruktora w terenie, ale prawie pominał milczeniem, jak powinni pracować z instruktorami sekretarze komitetów powiatowych.

Instruktorzy Komitetu Powiatowego w Hajnowce wyjeżdżają w teren na 10 dni. Przed wyjazdem sekretarze KP przeprowadzają z nimi szkolenie a w następnym dniu naradę roboczą, na której instruktorzy dzielą się swoimi doświadczeniami, wskazują na trudności i sposoby ich pokonywania. Na tej naradzie instruktorzy otrzymują też od sekretarzy KP wytyczne do dalszej pracy.

Dosłiliśmy również do wniosku, że w terenie dnu pobytu instruktora w Komitecie, powinien on wspólnie z sekretarzem opracowywać plany pracy. Sekretarz nie powinien zadawanie nic narzucać instruktorom, a pozostawiać im możliwość wykazania pełnej inicjatywy. Natomiast powinien służyć im radą i wskazówkami.

Instruktor KP ma pod swoją opieką przeciętnie po dwie gromady. Za te gromady odpowiedzialny jest również członek egzekutywy KP, który wyjeżdża tam na najbliższe zebrania. Ten członek egzekutywy powinien także służyć pomocą i radą instruktorom Komitetu Powiatowego.

Instruktorom i członkom egzekutywy, działającym na terenie większych gromad, pomagają aktywistki KP (od 2 do 3 aktywistów na jedną gromadę), którzy raz lub dwa razy w miesiącu wyjeżdżają do tych właśnie gromad.

Taka organizacja naszej pracy dała w wyniku lepszą aktywizację podstawowych organizacji partyjnych i ułatwia nam rozważanie terenów.

Ostatnia narada aparatu KP ujawniła jednak brak ścisłego kontaktu Instruktor z członkiem egzekutywy. Obok tego ujawniła

Wielu towarzyszy zabierając głos w dyskusji na łamach „Gazety Białostockiej” wskazywało między innymi, na niektóre złe i dobre formy pracy aparatu komitetów powiatowych partii z organizacjami partyjnymi. Jedynakże, nie zostały one uwidocznione wyraźnie, jak tego wymaga sytuacja po III Plenum Komitetu Centralnego.

Tow. Kamiński zwrócił uwagę na 7-8 dniowy pobyt instruktora w terenie, ale prawie pominał milczeniem, jak powinni pracować z instruktorami sekretarze komitetów powiatowych.

Instruktorzy Komitetu Powiatowego w Hajnowce wyjeżdżają w teren na 10 dni. Przed wyjazdem sekretarze KP przeprowadzają z nimi szkolenie a w następnym dniu naradę roboczą, na której instruktorzy dzielą się swoimi doświadczeniami, wskazują na trudności i sposoby ich pokonywania. Na tej naradzie instruktorzy otrzymują też od sekretarzy KP wytyczne do dalszej pracy.

Dosłiliśmy również do wniosku, że w terenie dnu pobytu instruktora w Komitecie, powinien on wspólnie z sekretarzem opracowywać plany pracy. Sekretarz nie powinien zadawanie nic narzucać instruktorom, a pozostawiać im możliwość wykazania pełnej inicjatywy. Natomiast powinien służyć im radą i wskazówkami.

Zespoły warzywnicze PGR posadzonych w województwie białostockim dostarczą rocznie ponad 2700 ton nowalijek i wczesnych warzyw. NA ZDJĘCIU: przygotowywanie rzodkiewki do wysiewu. CAP — fot. Motil.

### Jak są realizowane postulaty wyborców - oto temat obrad III SESJI MRN

W dniu 30 marca (środa) o godz. 10 w sali konferencyjnej Prezydium WRN przy ul. Mickiewicza 3, odbędzie się III sesja Miejskiej Rady Narodowej, która zainteresuje niewątpliwie całe społeczeństwo naszego miasta.

Tematem obrad sesji będzie bowiem sprawa realizacji postulatów wyborców oraz programu wyborczego Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego.

W sesji powinni wziąć udział przedstawiciele wszystkich komitetów blokowych z całego miasta oraz wszyscy ci, którym leży na sercu sprawa rozwoju Białegostoku. (He)

Zebrania sprawozdawczo-wyborcze trwają...

## Komitet Blokowy nr 76 pracować będzie w myśl planu

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze Komitetu Blokowego nr 76, jakie odbyło się w ub. piątek z udziałem radnego MRN ob. **Wacława Sznajdera**, przewodniczącego Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego - ob. **Hrabczuka** i prelegenta Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego, tow. **Zygmunta Gońko** - cieszyło się nieomalą frekwencją mieszkańców ulic Sitarskiej, Sokólskiej, Suwalskiej i Radzyńskiej. Przybyło na nie ponad 70 osób, przeważnie kobiet.

Założenie w czynie społecznym kilku punktów świetlnych na ulicach Suwalskiej, Sokólskiej i Radzyńskiej, zbiórka złomu i

innych odpadków użytkowych, zorganizowanie (wspólnie z komitetem nr 75) biblioteki przy ul. Kozłowej, usilne starania o podłączenie wody w tej dzielnicy - oto rezultaty pracy Komitetu Blokowego nr 76. Jest to duży sukces, jeżeli się zważy, iż przewodnicząca komitetu ob. Anna Wesołowska pracowała w ub. roku sama, ponieważ pozostali członkowie zarządu komitetu blokowego nie kwapili się do kolektywnej pracy. Toteż najlepszym uznaniem dla wysiłków ob. Wesołowskiej był chyba fakt, że zebrani ponownie wybrali ją przewodniczącą komitetu. Członkowie nowego zarządu (m in. ob. **Pilasewicz**, **Popławski**, **Kondracki**, **Nowik**, **Zamajtis** i in.) - pełni są zapału do pracy i jest nadzieja, że w przyszłości komitet ten ożywi swą działalność.

Podczas dyskusji najwięcej miejsca zajęła oczywiście sprawa podłączenia dzielnicy do sieci wodociągowej, sprawa, której nie można jakoś załatwić od roku.

W toku dyskusji mieszkańcy bloku wysunęli sami wiele projektów, które w sumie tworzą długofalowy plan pracy komitetu blokowego. Jest tam więc sprawa poprawienia nawierzchni ulicy Sokólskiej, sprawa zorganizowania świetlicy i wpłynięcia na Wydział Handlu Prezydium MRN, by spowodował otwarcie w tej dzielnicy kiosku z prasą, sprawa zorganizowania punktu usługowego. Wiele mówiono też o potrzebie szkoły (dzieci z tej dzielnicy chodzą dotychczas do szkoły, mieszczącej się przy ul. Stalina).

Po pogadance tow. Zygmunt Gońko na temat walki o pokój, obecni na zebraniu mieszkańcy bloku zadeklarowali swą pomoc społeczną dla Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego w akcji zbierania podpisów pod apelem wiedeńskim o zakaz broni masowej zagłady. (HK)

### Nasi zwycięzcy w konkursie na nazwy barów mlecznych

Wczoraj ostatecznie zakończył się nasz konkurs - ankietę na nazwy białostockich barów mlecznych.

Sąd konkursowy rozpatrzył wszystkie nadesłane projekty. Już za kilka dni nasze bary mleczne będą miały, następujące nazwy: bar mleczny przy ul. Stalina - „TURYSTYCZNY”, bar mleczny przy ul. Kilińskiego - „AKADEMICKI”, bar mleczny przy ul. Warszawskiej - „NOWALIJKA”, bar mleczny - słodczykowy, który już niedługo ma powstać przy ul. Kilińskiego - „JAGÓDKA”.

Pierwszą nagrodę w naszym konkursie - ankietę w wysokości 300 zł komisja konkursowa przyznała ob. **Alinie Korzenińskiej** (ul. Chopina 1a) za nazwę dla baru przy ul. Warszawskiej. Trzy drugie nagrody kuponu po 50 zł do zrealizowania w barach otrzymali: **Zygmunt Topolewicz** (ul. 1 Maja 112/14) - za proponowaną nazwę „Jagódka” oraz **Danuta Czarska** (ul. Zamenhofa 60/a m. 8) - za nazwę „Turystyczny” i **Czesław Antoniuk** (ul. Bażantarska 3) za nazwę „Akademicki”.

Poza tym komisja konkursowa 8 nagrodami w postaci kuponów 25-złotowych do zrealizowania w barach mlecznych wyróżniła czytelników, którzy przysłali najbardziej cenne uwagi dotyczące zaopatrzenia i estetyki barów mlecznych. Oto nagrodzeni kuponami 25 zł: **Ryszard Jarmoc** (ul. Monopolowa 8), **Janina Korzenińska** (Wydz. Oświaty Prezydium MRN), **Jerzy Cywoniuk** (ul. Kochanowskiego 3), **Tadeusz Kostuikow** (ul. Słomska 26/1), **Eugenia Osipowicz** (ul. Ostrowskiego 9/2), **Julia Romaszewska** (Supraśl, ul. 1 Maja 6), **Ireneusz Gęsiński** (Choroszcz), **Albert Radulski** (ul. Starosielce 15/1).

Zwycięzcy naszego konkursu proszeni są o zgłoszenie się po nagrody do Dyrekcji Okręgowego Przedsiębiorstwa Detalu i Barów Mlecznych przy ul. Ogrodowej 9 (w podwórzu). (b)

### Mówi: spadochroniarz do laika



— Dzień dobry. Niezwykłe objawienie, co? Prosto z nieba. Skoczyłem tu z samolotu, aby oznajmić Ci, że Zarząd Wojewódzkiej Ligi Przyjaciół Żołnierza ma jeszcze wolne miejsca na kursie spadochroniarskim. Zapisz się na kurs, a po dwóch miesiącach, tak, jak i ja będziesz mógł swojej narzeczonej, mieszkającej na czwartym piętrze mówić przez okno „dzień dobry.”

## GAZETA SPORTOWA

W Zakopanem

### Polscy biegacze o krok od zwycięstwa w sztafecie 4x10 km

Gwałtowna odwilż i silna wichura towarzyszyły poniedziałkowemu konkursom międzynarodowym zawodów narciarskich o Memoriał B. Czecha i H. Marusarzówny.

Złym warunkom atmosferycznym oparli się jedynie biegacze rozgrywając sztafety zgodnie z programem zawodów. Bieg zjazdowy z Kasprowego zostały odwołane.

Dawno już nie oglądano pod Krokwią tak emocjonującej walki, jakiej dostarczyły sztafety mężczyzn 4x10 km. I dopiero tuż przed zakończeniem emocji

byli nasi biegacze, którzy stoczyli zwycięską pojedynek z Finami. Polacy byli o krok od zwycięstwa. Na pierwszej zmianie obją prowadzenie Lonkila (Finlandia II) wyprzedzając o 40 sek. Bukowskiego, który z kolei miał 5 sek. przewagi nad Bergelem (Finlandia I). Jako czwarty ukończył zmianę Groń. Czechosłowak Chlavacki złe dobrał smary i był dopiero ósmym.

Na drugiej zmianie doskonale pobię Sobczak. Przeważał on cały czas meczycy 4x10 km. I dopiero tuż przed metą minął go Leh-tonen (Finlandia I).

Bohaterem tej zmiany był Cardal, który odrobił ponad 3 min. wyprowadzając zespół CSR z 8 na 3 miejsce.

Trzecią zmianę ukończył pierwszy Rubis, a tuż za nim dwóch Finów Merilainen i Sipponen oraz Czechosłowak Melick. Czwórka ta uzyskała zdecydowaną przewagę i w tej samej kolejności rozpoczęła czwartą zmianę, którą prowadził Kwapien. W połowie dystansu Kwapien i Tiainen (Finlandia I) zdobyli ok. 100 m przewagi i prowadząc na zmianę zdążyli w szybkim tempie do mety. Na 50 m przed metą pierwszy był Kwapien, ale na finiszu minął go ostatkiem siły Tiainen mdlejąc z wystłku na mecie.

Wynik: 1) Finlandia I (Bergulst, Lehtonen, Merilainen, Tiainen) - 3.15.43; 2) Polska I (Bukowski, Sobczak, Rubis, Kwapien) - 3.15.44; 3-3) CSR (Chlavac, Cardel, Melick, Matous) i Finlandia II (Lonkila, Muhonen, Sipponen, Kontinen) - po 3.16.31; 5) Polska III - 3.19.06; 6) Polska II - 3.19.52; 7) NRD - 3.20.01.

W sztafecie kobiet na dystansie 3 x 5 km Finki przeważały od startu do mety.

Wynik: 1) Finlandia (Rautanen, Salonen, Polkunen) - 1.26.53; 2) CSR (Vasilova, Potockova, Krasilova) - 1.28.23; 3) Polska II (Gastelna-Daniel, Peksa, Krzeptowska) - 1.28.52; 4) Polska I (B. Marusarzówna, Bukowska, Rajchel) - 1.33.30.

### Piłkarze klasy A i B w niedzielę rozpoczynają rozgrywki

W najbliższą niedzielę rozpoczyna się piłkarskie rozgrywki o mistrzostwo klasy A i B. Ogółem w obu tych klasach mamy 31 zespołów.

W niedzielę w całym naszym województwie odbędzie się 15 spotkań o mistrzostwo klasy A i B. Oto niedzielny rozkład jazdy\* piłkarzy:

**KLASA A**  
Kolejarz Białystok - Kolejarz Lapy, Budowlani Białystok - Gwardia Łomża, Sparta Białystok - Sparta Hajnówka, LZS Uhowo - Unia Czarna Wieś, LZS Białowieża - Start Su-gwardia

Wynik: 1) Finlandia I (Bergulst, Lehtonen, Merilainen, Tiainen) - 3.15.43; 2) Polska I (Bukowski, Sobczak, Rubis, Kwapien) - 3.15.44; 3-3) CSR (Chlavac, Cardel, Melick, Matous) i Finlandia II (Lonkila, Muhonen, Sipponen, Kontinen) - po 3.16.31; 5) Polska III - 3.19.06; 6) Polska II - 3.19.52; 7) NRD - 3.20.01.

**KLASA B I GRUPA**  
Budowlani Bielsk - Budowlani Sokółka, Budowlani Siemiatycze - Unia Choroszcz, Start Białystok - Sparta Hajnówka, LZS Uhowo - Unia Czarna Wieś, LZS Białowieża - Start Su-gwardia

W sztafecie kobiet na dystansie 3 x 5 km Finki przeważały od startu do mety.

### Ze sportu zagranicą

**MEXICO CITY.** - W dalszym ciągu mistrzostw panamerykańskich w Mexico City w biegu mężczyzn na dystansie 1500 m pierwsze miejsce z jednakowym czasem zajęli Santee (USA) i Miranda (Argentyna) - 3.53.2. W biegach sztafetowych triumfowały zespoły USA. W sztafecie 4x100 m mężczyzn zwycięzcy osiągnęli doskonały czas - 40.7, a kobiety uzyskały na tym dystansie - 47.0.

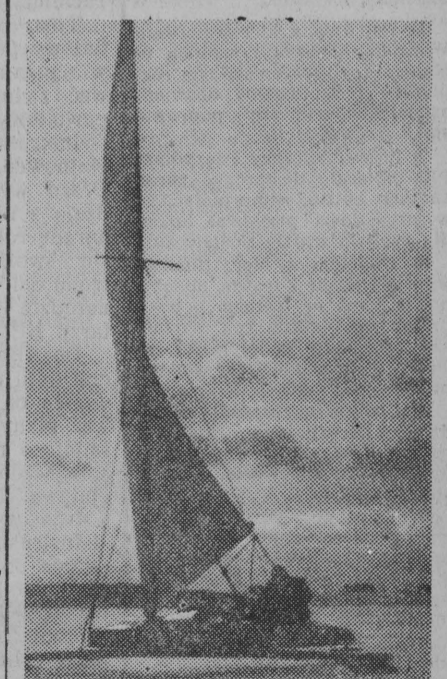
**DELHI.** - Siatkarze Moskwa przebijający w Indiach rozegrali w Madraso spotkanie z reprezentacją Indii. Zwyciężył siatkarze radzieccy - 3:0 (15:5, 15:4, 15:5).

**RZYM.** - We Florencji rozegrano międzynarodowe spotkanie między piłkarskimi reprezentacjami Włoch i Egiptu. Mecz zakończył się wynikiem remisowym - 1:1 (0:0).

### Wyjazd biegaczy CRZZ do Paryża

W poniedziałek w godzinach popołudniowych wylecieli samolotem z Warszawy do Paryża biegacze CRZZ. Ośmiu naszych biegaczy i sześć biegaczek weźmie udział w do-ręcznym międzynarodowym biegu przelajowym, organizowanym przez redakcję L'Humanité - w przyszłą niedzielę 27 bm.

### Z bojerowych mistrzostw Polski



W dniach 13-20, III, 1955 r. odbyły się żeglarskie łodowe mistrzostwa Polski w Giżycku. W zawodach wzięło udział 36 żagló-wców i 15 kobiet. NA ZDZIĘCIU: fragment zawodów.

## KRONIKA BIAŁOSTOCKA

**TEATR**  
Teatr im. A. Węgierki w Białymstoku: „Intryga i miłość” - godz. 19.

**WAŻNIEJSZE TELEFONY**  
Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego (róg Piłnej) tel. biura wezwań 09, Informacji 555.  
Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 08 lub 803.  
Dyżury aptek: Apteka Społeczna nr 7, ul. Rynek Kościuszki 6, tel. 20 68.



Wiesław Lichecki jako Ferdynand w „Intrydze i miłości” F. Schillera (rys. T. Kozłowski)

**KINA**  
„Pokój” - „Porucznik Rakoczego” - produkcja węgierskiej, godz. 16, 18, 20.  
„Ton” - „Alarm w cyrku” - produkcja NRD, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

**KLUBY**  
Poradnia świetlicowa Klubu TPP-R czynna od godz. 11 do 18 oprócz niedziel i świąt.  
Klub MPiK ul. 1 Maja czynny w godz. 14-22.  
Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od 10 do 18, a w święta od 12 do 18.

Związkowy Dom Kultury ul. Kilińskiego 8 - Wodewil sportowy pt. „Tor przeszkód” - godz. 18.

**BIBLIOTEKI**  
Biblioteka ZDK - ul. Kilińskiego czynna od godz. 15 do 21. Czytelnia czynna od godz. 8 do 21. W niedzielę biblioteka i czytelnia czynne od godz. 17 do godz. 21.

Biblioteka i czytelnia miejska (ul. Orzeszkowej), czynne od godz. 8 do 18.

### PROGRAM RADIOWY

Środa - 23 marca  
Program I na fal 1322 m  
Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.00, 7.40, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.  
5.25 Tańce i pieśni ludowe; 5.48 Gimnastyka; 6.15 Muzyka; 6.33 Kalendarz radio-wy; 6.40 Dla wychowawców; 7.15 Z piosenki na pracy; 7.45 Muzyka; 9.00 „Zajmująca botanika” aud. dla klas V; 9.30 Muzyka polska; 10.30 Poranny koncert kameralny; 10.50 Skrzynka ogólna PR; 11.00 „Kolorowe listy” aud. dla klas I i II; 11.30 Muzyka i aktualności; 12.10 Przegląd prasy stołecznej; 12.45 Audycja dla wst; 15.30 „Błękitna sztafeta”; 16.05 Koncert popołudniowy; 17.00 „Dialog materialisty z idealistą na temat celowości”; 17.15 Koncert chóru PR; 17.35 Organy kinowe; 17.50 Muzyka rozrywkowa; 18.20 Z cyklu: „Opowiesci wędrownicze”; 18.50 Koncert żyweń; 20.25 Audycja z okazji Świątowego Ty-

godnia Młodzieży; 20.40 Gawędy o muzyce; 21.10 Koncert chopinowski; 21.40 „Miasteczko rodzinne” fragment pow. T. Łopalewskiego, pt. „Namiestnik wolności”; 22.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego; 22.20 Sprawy z Młodzieżowych Zawodów Narciarskich o Memoriał B. Czecha; 22.35 Muzyka taneczna.

### „VERITAS”

skupuje przedmioty oraz monety srebrne Białystok ul. Dąbrowskiego 1

### OBWIESZCZENIE

Białostockie Zakłady Gastronomiczne zawiadamiają P.T. klientów iż wszystkie wyroby cukiernicze dotychczas sprzedawane w stołsku Domu Handlowego „Delikatesy” są obecnie sprzedawane w kawiarni „Podlasianka” i kawiarni „Słoneczna” po tych samych cenach.

Zamówienia świąteczne na torty, sęki, babki i inne wyroby cukiernicze można zgłaszać w kawiarni „Podlasianka” i kawiarni „Słoneczna”. Zamówienia na życzenie klientów będą dostarczane do domu w oznaczonym terminie od godz. 16 do godz. 19. Wszelkie informacje proszę zgłaszać do biura BZG tel. 35-65 k 102-0

### FACHOWCY POSZUKIWANI

Głównego księgowego zatrudni Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych w Białymstoku. Wynagrodzenie w/g umowy. Zgłaszać się w biurze Dyrekcji - Białystok, Szosa Wschodnia 119. k 105-0

### DZIŚ poranek chopinowski

Dziś o godz. 14 w Domu Młodzieży przy ul. Orzeszkowej 5 odbędzie się poranek chopinowski organizowany przez Bibliotekę Miejską w Białymstoku.

Na program poranku złożą się wiersze o Chopinie, opowiadania o jego latach młodości i utwory Chopina w wykonaniu uczennic prof. Frankiewicz. (n-i)